



# BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego  
w Jaworniku

13 maja 2012

Nr 5/80

**„Dobry pasterz, pasterz według Bożego serca, jest największym skarbem, jaki dobry Bóg może dać parafii i jednym z najcenniejszych darów Bożego miłosierdzia”**

*św. Jan Maria Vianney*

## **Szanowny Jubilacie! Czcigodny Księżu Proboszczu!**

*Wierzący często w swoim życiu posiłkują się słowami i nauczaniem Magisterium Kościoła oraz świętych i błogosławionych, szczególnie wówczas, gdy ich rezonans wzmacnia doświadczenie. Dlatego pragniemy przytoczyć w naszych życzeniach, obok słów św. Jana Vianneya, również słowa bł. Jana Pawła II, którymi zwrócił się w specjalnym liście do kapłanów „Kapłan jest tym, kto mimo upływającego czasu nie przestaje promieniować młodością ducha, jakby zarażając nią osoby, które spotyka na swojej drodze.” Niechże te słowa będą spoiwem łączącym minione 25 lat Twojej służby kapłańskiej z czasem przyszłym, w którym Bóg potrzebuje posłużyć się Tobą, swoim kapłanem, we wspólnocie Ludu Bożego.*

*W następstwie tego życzymy najpierw, zwyczajnie, po ludzku:*

**Zdrowia, wytrwałości, pokoju ducha i szczęścia.**

*A nadto abyś:*

**Nieprzerwanie, z troską wsłuchiwał się w głos Boga, który prowadzi do Prawdy i Życia,**

**Podążył nadal gorliwie, z ufnością i nadzieją za Panem,**

**Wszystko, co będziesz robił, czynił z młodzieńczą pasją,**

**Pielegnował w sobie apostołski zapał, który będzie pobudzał naszą pobożność i wiarę,**

**Obdarzał nas nieustannie przebaczeniem i miłosierdziem pochodzącym od Boga,**

**Swoje serce napępiał miłością, którą podzielił się z potrzebującymi.**

**Opierając się na słowach patrona proboszczów św. Jana Marii Vianneya, dziękujemy dobremu Bogu za dar Twojego kapłaństwa, powierzamy Jemu całe Twoje życie i prosimy w modlitwie przez pośrednictwo Matki Bożej Pani Jawornickiej o błogosławieństwo dla Ciebie.**

*Redakcja Białego Kamyka ze wspólnotą parafialną.*

## **PO CO SĄ MISJE ŚWIĘTE?**

Parafialne Misje Święte zakorzenione są w zadaniu, jakie Pan powierzył swoim uczniom: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia

świata”. Mt 28, 19-20.

Kiedyś na teren naszej parafii przyszli pierwsi misjonarze, aby naszym przodkom głosić Królestwo Boże zgodnie z poleceniem Pana Jezusa. Dzięki Bożej Łasce ten święty czas możemy również przeżyć my, podobnie jak nasi przodkowie i odnowić naszą wiarę, którą otrzymaliśmy jako dar, aby go rozwijać i

*c. d. na str. 3*

**MISJE ŚWIĘTE...- c.d.ze str.1**

pomnażać. Bo Misje to nic innego, jak głoszenie Królestwa Bożego, królestwa przebaczenia, miłości i pokoju, które sam Jezus głosił, chodząc po Ziemi. On przychodząc na świat, przyniósł ludziom to Królestwo. Głoszenie tego Królestwa jest zadaniem Kościoła do dnia ostatecznego. I my także - jeśli chcemy, żeby nasz współczesny świat był szczęśliwy, żeby żyło się nam w nim dobrze, w miłości i pokoju, musimy to Królestwo głosić. Temu właśnie służą Misje Święte: abyśmy ożywili swoją osobistą wiarę w Jezusa Chrystusa i zapłonęli pragnieniem głoszenia Królestwa Bożego we współczesnym świecie.

Dlatego misje są tak ważne, są wielką szansą. Dlatego udział w misjach leży w sferze odpowiedzialności za wiarę, za swe życie wieczne, za urzeczywistnienie Królestwa Bożego we mnie samym. Nie gdzieś na zewnątrz " w świecie", nie w bliżej nieokreślonej przyszłości, ale we mnie. Nasza przyszłość decyduje się teraz. To, co wybieram teraz, zadecyduje o mojej przyszłości. Udział w misjach jest wyborem Królestwa Bożego, tu i teraz. A tym samym jest wyborem dla mnie i mojej rodziny, wiecznej przyszłości w tym Królestwie.

Zadbaj o to, abyś nie przeoczył przychodzącego Królestwa Bożego, poprzestając na zmysłowych przeżyciach i sukcesach, które przynosi życie.

**CZYM SĄ MISJE ŚWIĘTE?**

To błogosławiony czas łaski. To czas, w którym misjonarze-kapłani posłani przez Boga, mają przez głoszenie Słowa Bożego, modlitwę, pokutę i spotkanie przy stole Eucharystycznym, odrodzić duchowo całą parafię. To:

- czas spotkania się każdego z nas z Jezusem, naszym Zbawicielem,
- czas powrotu do naszego Kochającego Ojca,
- czas przemiany życia osobistego, rodzinnego i społecznego,
- czas szczególnej obfitości Bożego Miłosierdzia,
- czas odnalezienia na nowo Jezusa, który jest Drogą wiodącą nas do zbawienia.

**DLA KOGO SĄ MISJE ŚWIĘTE?**

Dla Ciebie, który na co dzień żyjesz w przyjaźni z Bogiem,

Dla Ciebie, który nie możesz sobie poradzić ze swoim zniechęceniem, zwątpieniem z powodu własnych słabości, częstych upadków, codziennych porażek,

Dla Ciebie, który pogubiłeś się na drogach prowadzących do Bożej prawdy,

Dla Ciebie, który żyjesz tak, jakby Boga nie było.

**DLA WSZYSTKICH SĄ POTRZEBNE  
MISJE ŚWIĘTE !**

**Kalendarium**

**14 maja**

Święto św. Macieja Apostoła

**16 maja**

Święto św. Andrzeja Boboli kapłana i męczennika, patrona Polski

**24 maja**

Wspomnienie Najświętszej Marii Panny Wspomożycielki Wiernych

**26 maja**

Wspomnienie św. Filipa Nereusza kapłana

**28 maja**

Święto Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła

**29 maja**

Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej dziewicy

**31 maja**

Święto Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny

**1 czerwca**

Wspomnienie św. Justyna męczennika

**5 czerwca**

Wspomnienie św. Bonifacego biskupa i męczennika

**7 czerwca**

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa - Boże Ciało

**8 czerwca**

Wspomnienie św. Jadwigi królowej

**13 maja**  
**6 niedziela wielkanocna**

Dz 10, 25-26. 44-48

1 J 4, 7-10

J 15, 9-17

**To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowalem.**



por. Ew./

## PROGRAM MISJI PARAFIALNYCH

W parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku od 27 maja do 1 czerwca 2012.

### Niedziela - 27 maja - *Rozpoczęcie Misji - hymn do Ducha Świętego*

- 7.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
- 9.00 - Msza św. z nauką dla wszystkich
- 11.00 - Msza św. dla dzieci z nauką
- 15.30 - Msza św. z nauką dla wszystkich
- 21.00 - Apel jasnogórski. Nabożeństwo majowe. Modlitwa dziękczynna za ogłoszenie beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, a także w intencji naszych rodzin (przychodzimy całymi rodzinami)

### Poniedziałek - 28 maja

- 7.50 - Modlitwy poranne
- 8.00 - Msza św. z nauką
- 10.00 - Msza św.-nauka dla uczniów Gimnazjum
- 11.00 - Msza św. i nabożeństwo błogosławienia niemowlaków, dzieci przedszkolnych
- 12.00 - Msza św. -nauka dla dzieci szkolnych
- 17.00 - Nauka stanowa dla kobiet, matek
- 18.00 - Msza św.
- 18.30 - Nauka stanowa dla mężczyzn, ojców
- 20.00 - Nauka stanowa dla młodzieży
- 21.00 - Apel jasnogórski. Nabożeństwo majowe. Modlitwa dziękczynna za ogłoszenie beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, a także w intencji naszych rodzin (przychodzimy całymi rodzinami)

### Wtorek - 29 maja

- 7.50 - Modlitwy poranne
- 8.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo o powołania kapłańskie i zakonne.
- 10.00 - Msza św.- nauka dla uczniów Gimnazjum
- 12.00 - Msza św.-nauka dla dzieci szkolnych
- 18.00 - Nabożeństwo przebłagalne z nauką. Msza św.
- 20.00 - Nauka dla młodzieży
- 21.00 - Apel jasnogórski. Nabożeństwo majowe. Modlitwa dziękczynna za ogłoszenie beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, a także w intencji naszych rodzin (przychodzimy całymi rodzinami)

### Środa - 30 maja. *Dzień spowiedzi dla całej parafii*

- 7.50 - Modlitwy poranne
- 8.00 - Msza św. z nauką.-Nabożeństwo dla osób chorych, w podeszłym wieku, samotnych
- 10.00 - Msza św.-nauka dla uczniów Gimnazjum
- 12.00 - Msza św. dla dzieci szkolnych z nauką
- 18.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo za zmarłych
- 20.00 - Nauka dla młodzieży
- 21.00 - Apel jasnogórski. Nabożeństwo majowe. Modlitwa dziękczynna za ogłoszenie beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II, a także w intencji naszych rodzin (przychodzimy całymi rodzinami)

### Czwartek - 31 maja. *Dzień wyznania wiary*

- 7.50 - Modlitwy poranne
- 8.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo wyznania wiary
- Owiedziny chorych z posługą sakramentalną.
- 18.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo wyznania wiary (przychodzimy na Mszę św. całymi rodzinami, kobiety przynoszą świece, mężczyźni krzyże, dzieci i młodzież różańce)
- 21.00 - Apel jasnogórski. Ceremonia poświęcenia Krzyża Misyjnego. Procesja z krzyżem

### Piątek - 1 czerwca. *Dzień błogosławienia rodzin. Zakończenie Misji św. Komunia św. rodzin:*

- 7.50 - Modlitwy poranne
- 8.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo błogosławienia rodzin
- 17.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo błogosławienia rodzin
- 19.00 - Msza św. z nauką. Nabożeństwo błogosławienia rodzin

Na msze św. przychodzimy całymi rodzinami. Po każdej mszy św. udzielenie błogosławieństwa Apostolskiego -możliwość uzyskania odpustu.

**Boże Zbawco, daj nam łaskę nawrócenia**



**Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!  
UKOCHANI CHORZY CIERPIĄCY!**

Nadchodzi czas, kiedy Parafia Wasza przeżywać będzie dni wewnętrznego odrodzenia podczas Misji Świętych.

Jest to czas szczególny, czas łaski Bożej, czas Chrystusowego przejścia przez Waszą Parafię, Wasze domy i Wasze serca.

Misje Święte to jednak nie tylko dzieło ludzi, lecz w szczególności dzieło samego Boga. On bowiem daje łaskę i pomoc, by przez Jezusa "synowie marnotrawni" powrócili do domu Ojca.

Dlatego też zanim my, misjonarze, staniemy wśród Was, by w imię Jezusa przemawiać, już dziś zwracamy się z gorącą prośbą o modlitwę i ofiarowanie cierpień w intencji Misji Świętych.

Z Wami to Chrystus w sposób widoczny podzielił się Krzyżem i cierpieniem. Wybrał Was, byście Mu pomagali w zbawianiu innych. Błagamy Was o pomoc modlitewną, by z tych Misji Świętych skorzystali wszyscy wierni w Waszej Parafii.

Równocześnie zapraszamy Was na specjalne nabożeństwo Misyjne dla Chorych i Cierpiących, połączone z błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem, jakiego udziela się w Lourdes. A jeśli cierpienie i niemoc ciała nie pozwoli Wam osobiście uczestniczyć, to kapłan w czasie Misji Świętych odwiedzi Was w domu, niosąc Wam Chrystusa oraz misyjne błogosławieństwo.

*Szczęść Wam Boże!*



**Słońce majowe w ognia koronie  
za las się chowa,  
strzechy i sady, pola i błonie  
Owiała mgła różowa.  
A w tych złocistych blasku powodzi,  
w sukience z gwiazd utkanej,  
powiewna jakaś postać wychodzi,  
na szmaragdowe łany.  
Bielą się z dala śnieżne Jej szaty  
po łąkach i po lesie,  
a wietrzyk za nią chodzi skrzydlaty  
i rąbek szat Jej niesie.  
Czasem kosiarze co trawę sieką  
na łąkach widzi hen w dali,  
albo rybaków zgiętych nad rzeką  
co się od zorzy pali.  
Czasem kobiety mija nad strugą  
piorące białe chusty,**

**Modlitwa Osobista i Rodziny  
Przed Misjami Parafialnymi**

Boże pełen litości! Prosimy Cię o błogosławieństwo w mających się odbyć u nas Misjach Świętych. Użycz nam Twej łaski, abyśmy się odrodzili w życiu nadprzyrodzonym i wszyscy pojednali się z Tobą.

Zachęćeni słowami Jezusa Chrystusa: „Proście a będzie wam dane” błagamy Cię Boże, o święte natchnienia, o dar skruchy serca oraz o szczerą wolę poprawy.

Przeniknij ogniem Ducha Świętego serca tych, którzy długo już opierają się Twej łasce. Dopomóż im odnaleźć drogę powrotu do Domu Ojca. Zapal nas wszystkich duchem apostołskiej gorliwości, abyśmy potrafili zachęcić bliźnich do obojętnego udziału w Misjach Świętych.

Duchu Święty! Wspieraj Misjonarzy swoim światłem. Spraw, niech słowo przez nich głoszone skutecznie dociera do wszystkich Parafian i skłania ich wolę do pracy nad zbawieniem własnym oraz bliźnich.

Matko Niepokalana, u Twoich stóp składamy całą pracę misyjną w naszej parafii. Przyczyniaj się, prosimy, do nawrócenia grzeszników. Wzmocnij słabych i wapiących. Zbliź nas wszystkich do Syna Twojego, Jezusa Chrystusa. Z ufnością powtarzamy za Twoim Rycerzem, św. Ojcem Maksymilianem Kolbe: “Gdzie Ty Maryjo wejdiesz, tam łaskę nawrócenia wypraszasz”.  
Amen.

**patrzy za nimi rzewnie i długo  
z uśmiechniętymi usty,  
a gdy po drodze dziecko napotyka,  
co w polu pasie krowy,  
wtedy podchodzi cicha i słodka  
i włos mu gładzi płowy.  
Wierzby garbate kornie przed nią się  
kłaniają.  
Kwiatów u nóg Jej klękają rzesze  
modląc się do Niej wonią,  
grają koników polnych kapele.  
Z chórami żab, złączone echo,  
do nóg Jej ściele tę dziwną antyfonę.  
I przez wieczorną ciszę niosą się litanie.  
Te olbrzymie płynię po świecie  
z wilgotną rosą Jej wniebowzięte imię**

*stała czytelniczka*

## Wiosenna kumulacja



Wnętrze kościoła p.w. N.M.P. Królowej Polski w Brzeczowicach

Przełom kwietnia i maja w tradycji Kościoła w Polsce, to okres szczególnie bogaty we wspomnienie świętych patronów, którzy są potężnymi orędownikami w naszych sprawach u Pana Boga.

Termin kumulacja na określenie tego

faktu jest nie do końca adekwatny, ale trafiający i dosadny, bo chociaż stosuje się go do spotęgowania szczęścia przy grach losowych, to zastosowanie go w promocji gry o szczęście wieczne, zapewne nie będzie nadużyciem. Próbując nadal podążać obranym nieprzypadkowo tropem, stosując terminologię i język, którym posługuje się współczesny świat, można dla uzyskania korzystnego efektu informacyjnego i wyrazistego obrazu użyć nie mniej wyszukanego pojęcia, które sprowadzało by się do zabawnego sformułowania, że na ten czas wiosenny, otrzymujemy w pakiecie od Pana Boga pomoc i wstawiennictwo św. Wojciecha, św. Stanisława, NMP Królowej Polski. Wyhamujmy jednak nieco i ograniczmy się mimo wszystko do dwóch nowomodnych terminów, aby zbyt nie spłycać spraw wielkiej wagi i nie czynić je przez takie zabiegi językowe, pospolitymi. Wystarczy aż nadto: kumulacja i pakiet. Potraktujmy je z przymrużeniem oka.

Usiłując posłużyć się na początku taką reklamą w stylu chwytliwych słówek zależało mi, by wyeksponować okres, który co roku mamy do dyspozycji w wiosennych miesiącach zachęcających nas wraz z przyrodą do zaangażowania się w sprawę pełni życia i naszą przyszłość wieczną, bo ona jest najważniejsza i powinna determinować naszą teraźniejszość. Ułatwieniem ma być nasza wiara w świętych obcowanie, czyli budowanie relacji i szukanie wsparcia wśród niebiańskich przyjaciół, takich przyjaciół, którym nieobce są trudy życia ziemskiego, bo sami ich doświadczali. Szukanie u nich pomocy jest w tym względzie jak najbardziej uzasadnione. Dlatego szukamy wsparcia u św. Wojciecha, jednego z głównych patronów Polski, którego święto przypada na 23 kwietnia. Ten bohater wiary jest naszym wspomocicielem od początków naszej państwowości. Bóg dał nam go jako wiernego towarzysza w pielgrzymowaniu do niebieskiej ojczyzny. Tak znaczącego daru Bożej Opatrzności nie sposób lekceważyć. Zaś na początku maja, dokładnie trzeciego dnia tego miesiąca, swoją pomoc i orędownictwo oferuje nam największy z patronów, Najświętsza Maryja Panna, Królowa Polski. Ten dzień motywuje nas do permanentnej modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej przez cały miesiąc. Atmosfera majowa sprzyja spotkaniom z Matką Boga i naszą Matką. Wezwania Litanii Loretańskiej śpiewanej podczas nabożeństw majowych ułatwiają nam budowanie prawdziwego obrazu Maryi w naszych sercach (wyobraźmy sobie, że kolejne wezwania, to tak jakby puzzle, które w całości tworzą Jej ikonę) i wypraszenie łask u miłosiernego Boga. Pan Bóg jeszcze raz w maju odsyła nas pod opiekę Najświętszej Dziewicy. Tym razem jest to uroczystość Matki Bożej Fatimskiej 13 maja. Kolejna okazja będąca afirmacją szczególnej roli, jaką Pan Bóg przeznaczył Maryi. To nasycenie obecnością Maryi w naszym życiu wiary ma wytworzyć szczególną więź jaka, powinna łączyć Matkę z dziećmi. Notabene ciągle aktualnym przykładem relacji matczyno-synowskiej są więzy, jakie łączyły Jana Pawła II z

Matką Najświętszą. Przypomnę tylko, że 1 maja przypadała pierwsza rocznica Jego beatyfikacji. To kolejny znak zachęcający do wpatrywania się w Bogarodnicę. Inny ślad wiedzy przez wydarzenie z

życia błogosławionego Papieża łączący się z datą 13 maja 1981 roku, kiedy to został cudownie ocalony. Pani Fatimskiej, jak sam zauważył, zawdzięczał ocalenie, potwierdzając to aktem zawierzenia w 1984 roku na placu św. Piotra w Rzymie:

**„Serce Niepokalane! Pomóż nam przewyciężyć grozę zła, które tak łatwo zakorzenia się w sercach współczesnych ludzi - zła, które w swych niewymiernych skutkach ciąży już nad naszą współczesnością i zdaje się zamykać drogi ku przyszłości”.** Wspomniane fakty z życia błogosławionego Ojca Świętego i poszczególne dni maja są

takimi czytelnymi i wyraźnymi sygnałami zachęcającymi i zapraszającymi nas do modlitwy przez pośrednictwo Maryi, że bardziej jednoznacznych daremnie by szukać. Na okrasę majowej kumulacji został nam jeszcze jeden święty. Jest nim św. Stanisław męczennik, biskup krakowski. Jego wspomnienie związane jest z datą 8 maja. To szczególnie bliski nam święty, ponieważ patronuje Ojczyźnie i naszej Archidiecezji. Warto udać się ze swoimi prośbami do tak wpływowego i mocarnego naszego orędownika u Boga.

W tę wiosenną, majową porę utwórzmy piękny bukiet z naszych modlitw. Niech ten bukiet ofiarowany Bogu w Trójcy Świętej Jedyńemu przez pośrednictwo wspomnianych patronów będzie dziękczynieniem, uwielbieniem Jego Majestatu i oddaniem czci Jego Świętemu Imieniu. To zadanie ułatwimy sobie przez pielgrzymkę do miejsc kultu



Kościół p.w. św. Wojciecha w Osieczanach

wymieniony ch patronów. Warto zobaczyć św. Wojciechow i, który patronuje w szczególności w Parafii w Osieczanach. Niedaleko też można

nawiedzić świątynię pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski, która opiekuje się wspólnotą w Brzeczowicach. Święty Stanisław rad by spotkać się z nami w Świątnikach Górnych. Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej zaprasza czcicieli Niepokalanej do Zakopanego. To tylko niektóre miejsca kultu tych wielkich patronów, których nawiedzenie jest możliwe dzięki osobistej naszej inicjatywie.

Dla potrzeb tej publikacji miałem szczęście i łaskę odwiedzić i sfotografować kościoły, które świadczą o obecności pośród nas św. Wojciecha, Najświętszej Maryi Panny, św. Stanisława.

Wacław Szczotkowski

## 26 maja - Dzień Matki

### Matkę mieć...

Najczulszym drgnieniem serca  
dotykać,  
pamięć Jej oczu, uśmiechniętych,  
dłoni łagodnych.  
Pytać, czy dobrze?  
Czy tak miałam iść?  
Tęsknić.

Niewypowiedzianie tęsknić do czułości.

Umarła, gdy miałam 14 lat.

Czy potrafiłabym Jej to wszystko powiedzieć,  
gdyby mogła być dłużej  
z moim życiem?

A może oskarżyłabym Ją o nadopiekuńczość  
i brak zaufania?

Może wykrzyczałabym w gniewie

Ty nic nie rozumiesz!

Ty nie rozumiesz mnie!

### Matką być...

Pierozek ciepła w mojej dłoni.

Oczy ufne, pytania proste,  
bukiecik kwiatków prosto z łąki.

Ojczy nasz...

Kto ty jesteś? - Polak mały...

Gorączki, lęki i pytania - Kim on będzie?

I trzaskną drzewa!

I pójdzie w noc...

Czekasz na progu.

Zaśniesz dopiero, gdy powróci.

Ale kiedyś przyjdzie z kobietą,  
która Ci powie -

Dziękuję Mamo za syna Twego.

A od córki własnej może usłyszysz  
z wyrzutem -

Wychowałaś mnie nie na dzisiejsze czasy.

Mówiłaś, rodzina jest najważniejsza.

A ja chcę żyć!

### Matko

stojąca pod Krzyżem.

Matko w bólu bezradna.

Moja Matko,

do Syna Twojego

prowadź moje córki i moich synów.



## Prawdzie NIE!

Wielkanoc, najcenniejsze, co mogło człowieka spotkać. Cóż by nam było po życiu, gdyby Jezus nie umarł za nas, by zmartwychwstać? Wszystkie lata bardziej lub mniej szczęśliwe nie miałyby znaczenia, skoro ich kresem miała być śmierć na wieki, skoro w każdym momencie wszystko mogłoby się tak po prostu skończyć. W momencie, kiedy po śmierci nie byłoby już nic więcej, tylko pustka i ciemność. Jednak człowiek jest szczęściarzem, za którego sam Bóg oddaje życie. Bierze krzyż naszych grzechów i dźwiga go na Golgotę, by w okrutny sposób umrzeć. Jak trudno pojąć taką Miłość? Miłość Boga do człowieka, który mając świadomość Jezusowego krzyża, nie potrafi, a może nie chce, okazać wdzięczności Bogu.

Przecież to było prawie dwa tysiące lat temu, a w kościele Wielki Tydzień to zaledwie, jak sama nazwa wskazuje, tylko tydzień. Siedem dni, podczas których przychodzimy do świątyni w duchu wiary, przeżywając ostatnie chwile życia Jezusa. Wzruszeni, przyjmujemy Najświętszy Sakrament, podchodzimy, całujemy rany Zbawiciela, żarliwie modlimy się wraz z tłumem innych, by wreszcie cieszyć się ze Zmartwychwstania naszego Pana. Niezwykle siedem dni, po których następuje powrót do szarej rzeczywistości. Rzeczywistości, w której coraz częściej zdajemy się zapominać o Bogu, o Jego miłości do człowieka.

Jak to więc jest, że mimo takiej ofiary, człowiek coraz częściej odwraca się przeciwko człowiekowi? Ile w nas obłudy, nienawiści i zazdrości? Większość pomyśli: "Mnie to nie dotyczy. Ja nie." Popatrzmy na to, co dzieje się wokół z innej perspektywy. Ludzie zabiegani zatracają się w wartościach materialnych. Każdy chce mieć jak najwięcej, by było mu jak najlepiej. To wszystko zaczyna nam przysłaniać oczy i zapominamy o tym, co ważne. Kłócimy się o kawałek drogi do pola, albo przysłowiową miedzę. Nasylamy jeden na drugich policję, inspektorów i kogo tylko się da. "Obsmarowujemy" się wzajemnie. A wszystko w obawie przed tym, że ktoś może mieć trochę więcej niż my. A później idziemy do kościoła i okłamując samego siebie przystępujemy do Komunii. Jak to jest, że dziś jeśli ktoś zaczyna się buntować, patrząc na obecną sytuację i stosunki między ludźmi, słyszy zwykle: "Nie odzywaj się. Chcesz sobie zaszkodzić?" Nie odzywaj się bo co? Bo możesz powiedzieć komuś prawdę? Zwrócić uwagę, nawet jeśli to ktoś starszy, na to, że robi źle? Jak to jest, że nie można nikomu nic powiedzieć, a tym bardziej napisać, bo inni zaczynają się od człowieka odwracać i szukać tak zwanych "brudów" na niego? To straszne żyć w świecie, gdzie prawdę ma się za nic. Gdzie dziś jest ten słynny cytat z Biblii "Prawda was wyzwoli". Jaka prawda, skoro to, co prawdziwe, dla większości nie jest już żadną wartością? Wygodniej nam kłamać, mówić innym to, co chcą usłyszeć. Wtedy jesteśmy fajni, wszyscy nas uwielbiają, nikomu się nie narażamy, super- jesteśmy fajnymi fałszywymi ludźmi. Widzimy zło, które nas otacza, bo przecież jest, ale udajemy, że wszystko jest porządku, że jesteśmy dobrzy względem siebie, że możemy na siebie liczyć i tak dalej i tak dalej... obudzmy się wreszcie! Jak długo będziemy milczeć, udawać, że wszystko nam się podoba? Jak długo będziemy w ten sposób dziękować Chrystusowi za Jego krzyż? Jezus powiedział kiedyś do człowieka "Ja jestem drogą, prawdą i życiem". Czy aby na pewno zmierzamy tą samą drogą, którą miał na myśli Chrystus? I pomyśleć, że Jezus mając świadomość, jaki jest człowiek oddał za niego życie.

Pomyśl, czy jesteś wart ofiary Chrystusa?.

Z.P.

Beata Kielbowicz

## Pierwsza Komunia Święta w naszej parafii

6 maja w naszej parafii przystąpiło do I Komunii świętej 37 dzieci z klas drugich szkoły podstawowej. Uczestniczyły one z radością po raz pierwszy w pełni we Mszy św. Dzień wcześniej, w sobotę, mogły się wyspowiadać, by Pan Jezus mógł przyjść i zamieszkać w czystych sercach. W czasie Mszy św. dzieci angażowały się z radością w czytania liturgiczne i psalm oraz modlitwę wiernych. Służyły także w procesji z darami, w której przyniosły do ołtarza chleb i winogrona, puszkę i kwiaty oraz hostie i ampułki z winem i wodą, które stają się w czasie Mszy św. Ciałem i Krwią Chrystusa. Po południu dzieci uczestniczyły w nabożeństwie majowym połączonym z odnowieniem przyrzeczeń chrzcielnych. W czasie nabożeństwa złożyły także postanowienia nieużywania alkoholu, papierosów i narkotyków do 18 roku życia. Dzieci otrzymały na pamiątkę obrazki, a na koniec były pamiątkowe zdjęcia. Za tę piękną uroczystość w naszej parafii Bogu niech będą dzięki.

ks. Artur

### IIA

1. Brewczyński Michał
2. Chrapek Anna
3. Dąbrowa Agnieszka
4. Filuciak Dominik
5. Grzeszkowicz Urszula
6. Jaśkowiec Oliwia
7. Pachacz Magdalena
8. Podoba Olga
9. Polewka Weronika
10. Sajak Kacper
11. Sobieszkoda Jagoda
12. Szlachetka Dawid
13. Szlachetka Martyna
14. Wilkołek Jan
15. Wojtasik Dominik
16. Żelazny Łukasz

### IIB

1. Barański Wiktor
2. Braś Szymon
3. Domanus Karina
4. Gaweł Wiktor
5. Górka Oliwia
6. Jezioro Aleksandra
7. Jugowiec Katarzyna
8. Kaím Jakub
9. Król Monika
10. Kurowska Aleksandra
11. Kurowska Justyna
12. Kwartnik Miłosz
13. Owczarkiewicz Kacper
14. Pęcek Anna
15. Pieczara Damian
16. Pręcerek Damian
17. Sala Krystian
18. Skoczylas Oliwier
19. Surmiak Arkadiusz
20. Wronowska Oliwia
21. Żądło Ewelina



## Wyjazd scholii i oazy do Zakrzowa



**W kościele św. Anny w Zakrzowie**

27.04.2012 ok. godz. 16.-00 ,my, czyli parafialna schola i oaza wyjechaliśmy na 3-dniową wycieczkę do Zakrzowa. Miejscowość była piękna ! Ośrodek, w którym mieliśmy się zatrzymać również lecz największą popularnością wśród młodzieży i dzieci były boiska. Chłopcy przebywali na polach do gry w piłkę nożną , a dziewczyny na polach do gry w siatkówkę. Dojechalśmy na godzinę 17.00. Wtedy był czas na zakwaterowanie i rozpakowanie się . O 18.00 była kolacja . O 21.00 wszyscy zebrali się przed kaplicą , by się pomodlić i śpiewać Panu . Potem powędrowaliśmy do swoich pokoi , aby cicho i spokojnie przespać noc. Rano o 7.50 zebraliśmy się w ośrodkowej kaplicy na



**Wspólny posiłek**

modlitwę . Za 10 minut zeszliśmy na śniadanie . O 9.30 odbyła się Msza Święta , a po niej wyruszyliśmy na spacer. W lesie trzeba było mieć oczy wokół głowy ,bo tu jakaś gałąź, kałuża lub ostregi, ale nikt szczególnie nie marudził . Wszyscy szli z uśmiechem i rumieńcem na twarzy . Gdy już dotarliśmy do ośrodka była 12.30. Mieliśmy jeszcze półtorej godziny do obiadu, więc chcieliśmy ten czas dobrze zagospodarować. Ktoś zaproponował , żeby się przejść do sklepu. Niektórzy już byli zdrowo wycieńczeni po leśnej przygodzie, więc tylko pokręcili przecząco głową i weszli do ośrodka.



**Kolacja przy ognisku**

Reszta, która miała ochotę na zimnego loda, poszła . Droga była tylko przyjemna, gdy szliśmy w stronę sklepu. Wszyscy wesoło schodzili w dół. Powrót , to była, żeby nie przesadzić, „walka o przetrwanie”. Słońce prażyło bez litości. Nie było wysokich drzew, gdzie moglibyśmy schować się w cieniu. Po przyjeździe był obiad, a po nim schola udała się na przejazd kolejką, natomiast oaza miała spotkanie z Pismem Świętym . Starsze animatorki wpadły na pomysł, żeby każdy się wypowiedział, więc wszystkim rozdały jedno lub dwa zdania z P.Ś., z którymi mieliśmy się zapoznać, zrozumieć je i po 15 minutach udzielić odpowiedzi. O 16.00 oaza udała się na przejazd kolejką. Potem był czas wolny. Nie było kolacji, ponieważ o 19.30 odbyło się ognisko i „Pogodny Wieczór” , były różne gry i zabawy. Chłopaki jak zwykle udowodnili nam, że są bardzo ich występ podobał się każdemu. O 22.00 kreatywni pomysłowi i oryginalni udaliśmy się do pokoi na kolejną noc. Rankiem o 7.50 odbyły się modlitwy, a potem śniadanie . O 9.30 wszyscy zebrali się ,żeby przygotować się na Msze Świętą i o 10.15 powędrowaliśmy na Eucharystię do parafialnego Kościoła w Zakrzowie . Po niej był obiad i czas na spakowanie się oraz ostatnie gry na boisku i różne inne zabawy . O 15.00 zjedliśmy jeszcze pyszne lody i udaliśmy się w drogę powrotną do Jawornika . Wszystkie dzieci ze scholii i młodzież z oazy chciały podziękować ks. Arturowi za zorganizowanie wyjazdu oraz bezpieczny pobyt. W szczególności pragniemy złożyć wyrazy wdzięczności sponsorom, którzy

przyczynili się  
w e s p r z e ć  
f i n a n s o w o  
n a s z w y j a z d .  
Dziękujemy !



**Wycieczka na Chełm**

Magda  
Sułowska





## Przedszkolaki w Operze Krakowskiej

Chyba wszystkim opera kojarzy się ze śpiewanymi ariami, muzyką poważną, którą nie każdy lubi. Dlatego też wybieramy „łatwiejszy” rodzaj muzyki, który bardziej znamy. Rzadko tam chodzimy, być może z braku czasu, bądź też zainteresowań. Częściej serwujemy dzieciom inne atrakcje typu: basen, Gibboland, kino ale rzadziej teatr i operetkę.

Wiemy, że opera jest jednym z wyższych gatunków sztuki. Jednak mało osób wie, że charakteryzuje się połączeniem teatru oraz muzyki.

Muzycy biorący w niej udział muszą pięknie śpiewać, a także posiadać talent taneczny, aktorski, a nawet czasami akrobatyczny. Wydaje nam się, że jest to dla nas za „poważne” i nie zrozumiemy sztuki.

Nic bardziej mylnego. Dowodem na to są nasze dzieci, które tam były. Łamiąc stereotypy, a jednocześnie realizując plan roczny naszego przedszkola, jakim jest „Muzyka w oczach dziecka”, panie z przedszkola zabrały dzieci z grup starszych do Opery Krakowskiej na teatralno- muzyczną baśń pt. „Księżka lasu”. Tam większość dzieci po raz pierwszy zetknęła się z muzyką klasyczną graną na żywo oraz śpiewaną akcją. Przedstawienie wywarło na dzieciach ogromne wrażenie.

Ciekawe przedstawienie, żywi aktorzy w pięknych szatach, bogata scenografia /magiczne drzewo jak to się stało, że oni zniknęli?! oraz pojawiające się efekty specjalne: dymy, gra świateł, znikające postaci robiły na wszystkich duże wrażenie. Podczas przedstawienia dzieci wspierały drwala, który chciał uratować chore Echo.

Towarzystwo mu podczas licznych przygód w trakcie poszukiwań lekarstwa. Oczywiście wszystkie baśnie dobrze się kończą, tak więc i ta miała szczęśliwe zakończenie ku uciechu wszystkich dzieciaków.

Sztuka ta oprócz tego, że bawiła wszystkich, to jeszcze pełniła rolę wychowawczą. Mówiła, co jest dobre, a co złe i że zawsze złe zachowanie zostanie ukarane.

Opera zawsze była i będzie wielką sztuką widowiskową. Warto, więc od czasu do czasu wybrać się do niej z całą rodziną.

Barbara Biernacka- Żaba



20 maja

Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego

Dz 1, 1-11

Ef 1, 17-23

Mk 16, 15-20

I rzekł do nich "Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię".



por. Ew.

## Konkurs dla przedszkolaków

25 kwietnia odbył się konkurs recytatorski, organizowany przez Przedszkole Samorządowe nr 3 i Przedszkole Samorządowe nr 5 w Myślenicach. Tematem wierszy miały być Myślenice.

Nasze przedszkole reprezentowały dwie dziewczynki: Magdzia Podoba i Agnieszka Bargieł. Magdzia przedstawiła wiersz Zofii Łukaczowej „Pieśń do Najświętszej Marii Panny”, Agnieszka deklamowała dwa wiersze Emila Bieli: „Studnia Tereska” i „Święty Florian do drugiej potęgi”. Uczestników było piętnaścioro z przedszkoli myślenickich, Droginii i Jawornika. Dzieci oceniano w dwu grupach wiekowych: pięcioletki i sześciolatki. Agnieszka zdobyła drugie miejsce. Brawo!



Bardzo chętnie, jako placówka, bierzemy udział w różnorodnych konkursach organizowanych dla dzieci. Odszukujemy drzemiące w nich talenty, chcemy by zdobywały nowe umiejętności, nabywały odwagi w wystąpieniach przed publicznością, poznawały innych ludzi, rozwijały się wszechstronnie.

„*Studnia Tereska*”- Emil Biela

*od niepamiętnych lat  
beznadziejnie zakochana  
w pięknym świętym Florianie  
dzban cudownej wody mu niesie*

*pytanie- czy doniesie*

*tak ma blisko i chociaż nie ślisko  
tak wciąż daleko i coraz dalej  
ale na szczęście do starości  
bo Tereska w wiecznej młodości*

L.B

## Nasza pielgrzymka



Pielgrzymka prawie jak każda inna, ale „prawie” to duża różnica zwłaszcza, jeśli chodzi o pielgrzymkę śladami Jezusa i Jego Matki w czasie Ich ziemskiego życia. Każdy krok na tej drodze można przeżywać tak, jakby się czytało i rozważało karty Ewangelii. Przebywając tę drogę o wiele łatwiej możemy sobie teraz wyobrazić wydarzenia, które miały



## Nowi ministranci

Z radością informujemy, że do grona ministrantów dołączyło czterech nowych chłopców. Są to: Kacper Galas, Piotr Galas, Józio Sołtys i Artur Żelazny. Serdecznie im gratulujemy i życzymy, by byli dobrymi ministrantami.



*ks. Artur*

**Artur Żelazny, Kacper Galas, Piotr Galas, Józio Sołtys**

miejsce ponad 2 tysiące lat temu i o wiele głębiej je przeżywać.

Niezwykle cenne było wspólne (ok. 600 osób) celebrowanie Eucharystii w wielu ważnych dla naszej wiary miejscach, takich jak Bazylika Zwiastowania czy przy pustym Grobie Pana Jezusa. Bardzo uroczystym momentem było odnowienie przyrzeczeń Chrztu Świętego nad rzeką Jordan w miejscu, gdzie i Pan Jezus otrzymał Chrztę. Każdy z nas mógł uklęknąć i ucałować miejsca, gdzie narodził się, nauczał, cierpiał i umarł Pan Jezus.

Bardzo boli fakt, że wiele miejsc, które odwiedziliśmy, niszczeje. Dzieje się tak ze względu na tzw. status quo określający zasady opieki nad miejscami kultu przez poszczególne wyznania: katolików, prawosławnych, muzułmanów i Żydów. W rezultacie wielu konfliktów między nimi brak jest należytego dbania o miejsca święte. Każdy pielgrzym przybywający do Ziemi Świętej zauważy również, że obecnie wszystkie ważniejsze miejsca związane z życiem Jezusa i Jego nauczaniem stały się wielkimi targowiskami, można tam kupić wszystko, tylko nie spokój potrzebny do modlitwy.

Organizatorom należą się wielkie podziękowania za zorganizowanie tak dużej pielgrzymki. Było to ogromne przedsięwzięcie logistyczne wymagające zaangażowania i troski wielu osób tak w Polsce jak i w Izraelu. Bardzo dziękujemy naszemu przewodnikowi o. Władysławowi Waśko OFM za wiele ciekawych informacji na temat historii i topografii tej ziemi, chociaż nieraz narzekaliśmy, że za dużo mówi, to tak naprawdę nie nadążaliśmy za Jego wiedzą.

Pielgrzymka do Ziemi Świętej była dla nas wielkim marzeniem, które zostało spełnione, mamy nadzieję, że jeszcze będzie nam dane tam wrócić. Teraz będziemy przeżywać ją za każdym razem czytając Pismo Święte.

*K. i K. W.*

## Ziemia Święta

W dniach 16-23 kwietnia braliśmy udział w Diecezjalnej Pielgrzymce do Ziemi Świętej. To była moja druga pielgrzymka do Ojczyzny Chrystusa, ale pierwsza w tak dużej grupie pątników (było nas około 600 osób). Głównym celem było podziękowanie za pontyfikat oraz przekazanie relikwi (kropki krwi) Naszego Papieża Jana Pawła II. Uroczystość ta z udziałem kardynała Stanisława Dziwisza odbyła się w Sanktuarium Prymatu Św. Piotra nad Jeziorem Galilejskim.

Nawiedziliśmy miejsca ważne dla naszej religii: Nazaret, Betlejem, Kanę Galilejską (miejsce pierwszego cudu), Jerozolimę z Drogą Krzyżową.

To niesamowite uczucie być na Ziemi, po której chodził Jezus Chrystus ze swoimi uczniami.

Wystarczyło tylko zamknąć oczy, otworzyć serce aby poczuć obecność Boga.

Po tych pielgrzymkach upewniłam się, że prawdą jest powiedzenie „Raz ujrawszy Ziemię Świętą z miłością się do niej wraca”

A.A.G.

## Konkurs palm



Jak co roku, w niedzielę palmową po Mszy św o godz 11.00, odbył się w naszej parafii konkurs palm. Za największe palmy zostali wyróżnieni w tym roku: **Konrad Góralik i Łukasz Szlachetka, Jakub Król, Wiktor Gawęł, Wiktoria Łapa, Jasiu Polewka, Anna Pitala, Basia Łabędzka i Karol Łabędzki.** Natomiast za najpiękniejsze palmy nagrodę otrzymali: **Kasia Dymek, Małgorzata Gubała, Eryk Szlachetka, Józio Sołtys, Piotr Kusina, Monika Haza, Gabrysia Dudek, Kinga Prokocka, Michał Suder i Stasiu Pawłowski.** Wszystkich wyróżnionym serdecznie gratulujemy.

*ks. Artur*

27 maja

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Dz 2, 1-11

1 Kor 12, 3-13

J 20, 19-23

Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im:  
„Weźmijcie Ducha Świętego”



*por. Ew/*

## TWOJE ŻYCIE JEST OPOWIEŚCIĄ O TOBIE

Jedni przechwalają się liczbą wypitych piw, inni liczbą ukończonych maratonów.

Jedni wieczorami śledzą życie serialowych bohaterów, podczas gdy inni pokonują kolejne kilometry na treningach.

Jedni walczą z ideologiami, uczuciami i ludźmi, podczas gdy inni walczą z własnymi możliwościami.

Jedni dyskryminują niepełnosprawnych lub litują się nad nimi, podczas gdy inni wspólnie z nimi pokonują ponad 42km.

Każdy wybiera swój własny sposób na życie, każdy sam decyduje o jakości swojego życia. A to, jak żyjemy i co w życiu robimy, mówi o tym, kim jesteśmy.



### Po maratonie życie się zmienia

\* Jeśli chcesz bardziej wierzyć w swoje siły, być pewniejszym siebie - przebiegnij maraton.

\* Jeśli chcesz być bardziej wytrwały w tym, co robisz - przebiegnij maraton.

\* Jeśli chcesz mieć w poza-biegowym życiu punkt odniesienia do tego, jak szukać motywacji - przebiegnij maraton.

\* Jeśli chcesz być systematyczny i zacząć lepiej planować - przebiegnij maraton.

\* Jeśli chcesz poznać mnóstwo ludzi podobnych do siebie - przebiegnij maraton.

Bieganie jest sposobem na życie wielu tysięcy ludzi, kiedy na Cracovia Maratonie spotyka się co roku tych samych miłośników biegania, Maratończyków, szalonych i pozytywnych ludzi, rodzi się załóżek pragnienia i ciekawości, by spróbować doświadczyć tego, co oni odczuwają

przebiegając metę 42 195 metrów. Najbardziej niesamowite momenty to te, w których widzisz na trasie w pełni sprawną osobę biegnącą bardzo blisko osoby niewidomej, dopiero kiedy przebiegają tuż obok Ciebie widzisz, że są przypięci specjalną linką, a na koszulce osoby niedowidzącej lub niewidomej widnieje napis: *Nie widzę przeszkód!* Kolejna sytuacja: tuż przed przekroczeniem mety młody człowiek czeka na swoją dziewczynę, by razem przekroczyć metę, kilkadziesiąt metrów przed tą samą metą ojcowie biorą na ręce swoje dzieci, by wspólnie z nimi ukończyć maratoński dystans.

**Jedni mają takie wspomnienia, podczas gdy inni leczą kaca.**

**E.W**

**3 czerwca**  
**Uroczystość Najświętszej Trójcy.**

Pwt 4, 32-34.39-40

Rz 8, 14-17

Mt 28, 16-20

**A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.**



/por. Ew./



# KAMYCZEK - STRONA DLA DZIECI

## maj

### Pan Jezus Dobry Pasterz

„*Jak mały Pan Jezus został Dobrym Pasterzem*”- Urszula i Tomasz Rychlińscy

Malutki Pan Jezus nieopodal rzeczki  
 Pasał dnia pewnego białe owieczki,  
 Tak się przy tym modłał: „Dzięki, Panie Boże,  
 Że każda owieczka najeść się tu może.  
 Ojcie, Tyś owieczki tak cudownie stworzył,  
 Oczy me na piękno zwierzątek otworzył.  
 Proszę, Dobry Tato, i bardzo w to wierzę,  
 Że mnie kiedyś dobrym uczynisz pasterzem”.

Rzekł mu na to Pan Bóg: „Cenię Twoje chęci.  
 Dobry pasterz owcom życie swe poświęci.  
 Pamiętaj o każdej, malutkiej, zgubionej.  
 Nie zapomnij chorej ani wygłodzonej.”

Tak oto się modlił nasz Pan Jezus mały,  
 A obok na łące owce się pasaly.  
 Lecz jedna owieczka, miast grzecznie żuć trawę,  
 Ogromną ochotę miała na zabawę.  
 Skakała, biegała, koziołki fikała  
 I za motylkami po łące ganiała.  
 A przy takich harcach, zanim się spostrzegła,  
 Nad błękitny strumyk w podskokach dobiegła.  
 Podeszła do brzegu, popatrzyła w rzeczki.  
 Co w niej zobaczyła? Prześliczną owieczkę.  
 Zaraz koleżankę nową poznać chciała.  
 Lecz nim się spostrzegła... w wodzie się skapała.  
 A choć rzeczka wąska i płyciućka była,  
 To prawie całą owieczkę zakryła.  
 Jednak mały Jezus tego nie przeoczył.  
 Chwyił swoją laskę i na pomoc skoczył.  
 Do małej owieczki chciał szybciućko dobiec.  
 Z tyłu pozostało całe stado owiec.  
 I choć tych owieczek całe mnóstwo było,  
 Żał się Jezusowi tej jednej zrobiło.  
 Bo do wody wpadła, pływać nie umiała...  
 Któż ją uratuje, kiedy taka mała?  
 Podał mały Jezus swą pasterską laskę  
 I wyciągnął z wody malutką głuptaskę.  
 Usiadła na brzegu owieczka zmoczona,  
 Nieco przemarznięta, lekko wystraszona.  
 Rzekł jej mały Jezus: „Nie martw się owieczko,

Pokoloruj obrazek Dobrego Pasterza



/www.chomikuj.pl/

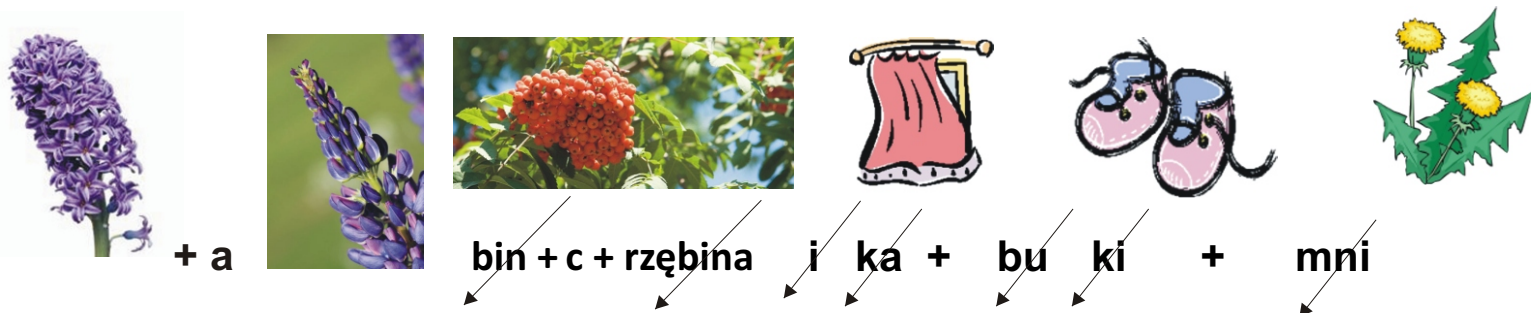
Zaraz cię ciepłutkie wysuszy słońeczko”.  
 A kiedy owieczka już suchutka była,  
 To z Panem Jezusem na łąkę wróciła.  
 Tam przy innych owcach grzecznie się pasala  
 I więcej na psoty ochoty nie miała.  
 Po całym dniu pracy, gdy wieczór zapadał,  
 Malutki Pan Jezus do snu się układał.  
 I tak się pomodlił: „Dziękuję Ci, Tatku!  
 Ustrzegłeś owieczkę od złego wypadku.”  
 Rzekł Bóg Jezusowi: „Jestem z Ciebie dumny.  
 Choć jesteś nieduży, to bardzo rozumny.  
 Już dzisiaj zostałeś Najlepszym Pasterzem  
 I Tobie w przyszłości człowieka powierzę.”



## 13.V. Matki Bożej z Fatimy

Ponad sto lat temu, w Portugalii, w małej wsi, trzem pastuszkom ukazała się Matka Boża. Dwoje z nich było rodzeństwem, najstarsza dziewczynka była ich kuzynką. Matka Boża objawiła dzieciom trzy tajemnice, pokazała im Niebo i Piekło. Prosiła też o modlitwę.

Zadanie dla dzieci młodszych: „Jak mieli na imię pastuszkowie?” Trzeba rozwiązać rebusy obrazkowo literowe. Na odpowiedzi czekamy do 27 maja, do udziału w konkursie zachęcamy dzieci od 5 do 8 lat włącznie. Kupony trzeba wrzucić do pudełka z napisem „Kamyczek”.



Konkurs dla dzieci starszych: od 9 do 12 lat włącznie. „O co prosiła Matka Boża podczas objawień?” Trzeba odpowiedzieć na postawione pytania, słowa wykreślić w diagramie, od prawej do lewej strony i od lewej do prawej oraz z góry na dół i odwrotnie. Pozostałe litery, czytane rzędami, utworzą hasło.

- Jak miał na imię chłopiec?
- Jak miała na imię jego siostra?
- Jak miała na imię najstarsza dziewczynka?
- Jak nazywała się wieś, w której mieszkali dzieci?
- Jakie zwierzątka pasły dzieci?
- Kto objawił się pastuszkom?
- W którym dniu miesiąca miały miejsce objawienia?
- Który papież ogłosił dzieci błogosławionymi?
- Co wirowało podczas ostatniego objawienia?

P	R	O	S	A	M	I	T	A	F
Z	A	J	Y	R	A	M	R	Ę	I
F	R	A	N	C	I	S	Z	E	K
O	D	N	M	A	W	I	Y	A	Z
J	C	P	I	E	R	Ó	N	S	C
H	I	A	C	Y	N	T	A	Ł	E
Ż	A	W	N	I	E	C	S	O	I
O	P	E	O	K	Ó	J	T	Ń	W
D	L	Ł	U	C	J	A	Y	C	O
A	Ś	II	W	I	A	T	M	E	A

W poprzednim konkursie nagrody wylosowali:

- Emilka Czepiel**
- Martynka Szlachetka**

**Gratulujemy! Nagrody do odebrania w Zakrystii**

Imię i nazwisko:  
 Mam lat:  
 Hasło:

**WYCIECZKA DO WARSZAWY**

Ostatnio w naszej szkole odbyła się wycieczka klas szóstych do Warszawy, w której uczestniczyłem. Chciałbym opisać moje przeżycia związane z tym wyjazdem.

Wycieczka trwała 17,18 i 19 kwietnia. Moim zdaniem najlepsza była jazda autobusem. Pozytywnie należy ocenić miejsca, które odwiedziliśmy. Były to: Zamek Królewski, Grób Nieznanego Żołnierza, planetarium, pałac w Wilanowie, Muzeum Powstania Warszawskiego, cmentarz Powązkowski, Sejm, Ogrody na Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego i Stadion Narodowy. Wszystkie miejsca bardzo polecam zobaczyć osobiście. Najbardziej z tych miejsc podobał mi się Stadion Narodowy. Był on ogromny i bardzo ładny. Niestety nie wpuścili nas do środka. Najmniej podobało mi się Muzeum Powstania Warszawskiego. Prawie tam usnąłem. Dla mnie nie było tam nic ciekawego. Nigdy nie lubiłem historii. Pewne jest to, że innym to muzeum by się spodobało. Gdyby to było możliwe, zwiedzilibyśmy więcej, ale mieliśmy tylko 3 dni. Bardzo mi się podobało też planetarium. Był tam wielki ekran w kształcie koła, który znajdował się nad nami. Zobaczyliśmy tam planety i gwiazdy, a na koniec film. Szkoda, że nasz hotel „Pod Lasem” był beznadziejny. Ale wycieczka była udana. Naprawdę szkoda, że się skończyła. Wszystkim polecam pojechać do Warszawy, bo warto.

**Wojciech Syrek, klasa VIa**

\*\*\*

Niedawno byliśmy na trzydniowej wycieczce do Warszawy. Spod szkoły wyjechaliśmy 17.04.12r. o godzinie 6.15.

Około godziny 14.00 byliśmy już na miejscu. Najpierw zwiedzaliśmy Zamek Królewski. Było tam pięknie. Wszystkie pomieszczenia były wyjątkowo ozdobione. Najbardziej podobały mi się rzeźby. Gdy wyszliśmy z zamku, udaliśmy się do planetarium. Był tam wielki ekran, na którym wyświetlane były obrazy. Poznaliśmy wiele gwiazd i planet, które można zobaczyć z Ziemi.



Następnego dnia musieliśmy wstać bardzo wcześnie, bo mieliśmy iść do Muzeum Powstania Warszawskiego. Były tam różne zdjęcia z okresu walk. Przy każdej wystawie umieszczono kartki z informacjami, które można było zbierać. W muzeum doświadczyliśmy nawet przejścia przez odtworzone kanały, panowała tam ciemność.

Można było się nawet zgubić w wąskich korytarzach. Potem poszliśmy na film 3D, był on zrobiony z lotu ptaka. Przedstawiony był na nim obraz zniszczonej Warszawy po Powstaniu Warszawskim. Gdy skończyliśmy zwiedzanie, poszliśmy na cmentarz na Powązkach. Było tam wiele starych nagrobków i zabytkowe katakumby. Zwiedzaliśmy też ogrody na dachu Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Były tam piękne kwiaty i oczka wodne. Następnie zwiedzaliśmy Stare Miasto. Widzieliśmy pomnik Syrenki i Kolumnę Zygmunta. Chodziliśmy po Ogrodzie Saskim. Była tam ogromna fontanna. Widzieliśmy zmianę warty przy Grobie Nieznanego Żołnierza. Pod koniec dnia zobaczyliśmy też Stadion Narodowy. Niestety nie mogliśmy wejść do środka.

Następnego dnia zwiedzaliśmy sejm. Trwały tam przygotowania do posiedzenia. Następnie wyruszyliśmy w drogę powrotną. Zatrzymaliśmy się w Wilanowie. Zwiedzaliśmy pałac i ogrody. Ogrody były piękne. Było tam wiele kwiatów i innych roślin. O godzinie 20.30 byliśmy już w Jaworniku.

Na pewno długo z a p a m i ę t a m tę wycieczkę. Myślę, że warto pojechać do Warszawy.

**Wiktoria Łapa,  
klasa VIa**



## ZAPROSZENIE

W dniu 10 czerwca 2012 roku będzie miała miejsce podniosła uroczystość poświęcenia pomnika ofiar pacyfikacji, która miała miejsce 4 kwietnia 1944 roku w Jaworniku. Pomnik powstał dzięki inicjatywie Księdza Proboszcza Władysława Salawy i śp. Jana Świerczka byłego sołtysa, zaangażowaniu byłej i obecnej Rady Sołeckiej oraz przychylności Burmistrza Macieja Ostrowskiego ofiarności wielu sponsorów w tym mieszkańców Jawornika.

Poświęcenia dokona Jego Ekselencja Ks. Biskup Grzegorz Ryś, około godz. 12<sup>00</sup>  
Zapraszamy mieszkańców Jawornika do wzięcia udziału w tej podniosłej chwili aby swoja obecnością uczcili pamięć pomordowanych.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego:

*Władysław Kurowski*

### PRZEZ CHRYSYUSA

Gratulujemy rodzicom  
i neofitom:

**Jakub Michał Leśniewski  
Alan Marcin Wilkołek**



### Z Chrystusem

Radujemy się wspólnie  
z nowożeńcami:

**Karol Twardosz,  
Ewelina Anna Morlak**

**Dariusz Krzysztof Sala,  
Anna Małgorzata Rusek**



### W Chrystusie

Współczujemy rodzinom  
i ufamy w miłosierdzie Boże  
dla zmarłych:

**Jan Gawlikowski  
Alan Pęcek**



BIAŁY KAMYK – redaguje zespół.

Opiekun: ks. Artur Gadocha, red. techniczny: Bartłomiej Prokocki, redaktorzy: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Maria Szafraniec, Wacław Szczotkowski, Monika Zając, skarbnik – Bogumiła Węgrzyn, Bogumiła Polewka – skład, adres email : [redakcja@bialykamyk.pl](mailto:redakcja@bialykamyk.pl), strona: <http://www.bialykamyk.jawornet.pl>

